

WŁOCŁAWO KURJAWSKIE

Prenumerata:
na miejscu mk.
900.—, na prow.
mk. 1.200. Za
odnośnienie do
domu doliczą się
300 mk.
Ogłoszenia za
wiersz nonparel.
Pierwsza strona
200 mk., druga i
trzecia 150 mk.,
czwarta 8-linowa
60 mk. Ogł.
drobne po 20 m.
za wyraz, tłust.
druk. podwójnie.
Najm. ogł. 200
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Adres Redakcji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych: nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosil, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12:
REDAKTOR PRZYJMUJE: ODZIENIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

LEKARZ - DENTYSTA
JULIA MAJCZYŃSKA

powróciła i rozpoczęła przyjęcia.

Nauczka.

W „Kurjerze Warsz.” czytamy:

Nie jest tajemnicą dla nikogo, że w Polsce ze szczególnych przywilejów korzystają „mniejszości narodowe”. Rząd obchobzi się z niemi, jak z jankiem, troskliwie i delikatnie, rozzuchwalając tem bezczelniejsze elementy, które straciły zupełnie świadomość istotnej swojej roli w państwie polskim.

Poszanowanie praw obywateli obcych narodowości w Polsce jest zasadą konstytucyjną i zasady tej zawsze najgoręcej będziemy bronili.

Prawa te jednak pociągają za sobą pewne obowiązki, a przede wszystkim obowiązek lojalności względem państwa polskiego. Jest to obowiązek, który jednakowo ciąży na nas wszystkich, niezależnie od barw narodowych czy politycznych. Możemy dzielić się pomiędzy sobą na polaków, żydów, Niemców, Ukraińców i Białorusinów, możemy grupować się w różnych stronnictwach i partjach od skrajnie prawicowych do skrajnie lewicowych, ale przez sam fakt przynależności państwowej do Rzeczypospolitej Polskiej musimy zdawać sobie sprawę ze wspólności zasadniczych interesów wszystkich jej obywateli.

Kto wspólności tej nie uznaje, stawia się tem samym poza nawias obywatelstwa polskiego.

Tak postępuje tymczasem zupełnie jawnie pewien odłam Niemców Łódzkich, którym wydaje się, że nie są oni „obywatelami polskimi narodowości niemieckiej”, lecz „obywatelami niemieckimi”, mieszkającymi w Polsce, korzystającymi tu ze specjalnej opieki rządu polskiego. A wskutek tego mniemają oni, że wszystko im wolno i wszystko im uchodzi, nawet działanie wbrew interesom państwa polskiego.

Świeżo zwrócił na to uwagę w sposób dość dla nas dotkliwy, a niestety słuszny, Le Journal de Pologne, piętnując napastliwe stanowisko, jakie zajął wobec Francji i jej polityki dziennik Łódzki Neue Lodzer Zeitung.

Francja jest w przymierzu z Polską. Francja jest cenną przyjaciółką Polski w jej obecnym osamotnieniu politycznym. W razie jakichkolwiek konfliktów na Wschodzie czy na Zachodzie przede wszystkim na Francję możemy liczyć. Powtarza to każdy nowy minister spraw zagranicznych przy objęciu swej teki. Powtórzył to także p. Narutowicz, zapewniając, iż będzie kontynuował politykę swoich poprzed-

ników, a więc politykę, opartą na dobrych stosunkach z Francją.

Są to wskazówki, obowiązujące całą opinię publiczną, całą prasę, wychodzącą w Polsce, najzupełniej zresztą zgodne z nastrojem uczuciowym i z wyrozumowanym stanowiskiem całego narodu.

Tymczasem jest w Rzeczypospolitej dziennik, który wbrew tym wskazówkom, w sposób oszczerczy szkaluje Francję. Pismo to wychodzi w języku niemieckim i nazywa się Neue Lodzer Zeitung?

„Niech sobie — mówi dziennik francuski — publikowano podobne oszczerstwa, budzące nienawiść do Francji, w dziennikach niemieckich (de a nation allemande)! Nie przywiązują wagi do tego, co piszą tego rodzaju piśmiadła w Berlinie, Monachjum, Dreźnie albo Hamburgu. Ale ażeby w dzienniku polskim — ponieważ ostatecznie możecie się pp. z Neue Lodzer Zeitung uważać za Niemców z punktu widzenia etnograficznego, ale jesteście Polakami politycznie, administracyjnie i prawnie — ukazały się podobne „pomyłki języka”, to już przechodzi granice rzeczy dopuszczalnych. Rzuca to jaskrawe światło na to, jakiej akcji politycznej można oczekiwać od tych mniejszości narodowych, które zorganizowane, zdyscyplinowane i kierowane przez mniejszość niemiecką zaczynają obecnie pracować w Polsce.”

Nie jest to rzeczą dla nas miłą, że dopiero dziennik francuski, wychodzący w Warszawie, musi otwierać na to oczy społeczeństwu i rządowi polskiemu i przestrzegać jedno i drugie przed niebezpieczną dla państwa a osłabiającą jego powagę i zaufanie na zewnątrz robotą niemiecką.

To już nie tolerancja, nie „poszanowanie praw obywateli obcej narodowości”, lecz zaślepienie, za które cały naród ponosi odpowiedzialność wobec opinii drugiego, zaprzyjaźnionego z nim narodu.

Trzeba nareszcie wyjaśnić sobie i innym, kim są niektórzy Niemcy w naszym kraju: obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej czy obywatelami Rzeczypospolitej niemieckiej, a może, jak było za czasów cesarstwa niemieckiego, mają podwójne obywatelstwo? Przyjawszy jedno, nie utracili drugiego i uprawiają podwójną lojalność, z których jedna jest tylko maska.

Jaxa.

Targi wschodnie.

Donajwybitniejszych objawów zdrowej inicjatywy społecznej w wolnej Polsce należy instytucja Targów Wschodnich we Lwowie. Zdolność inicjatywy i siłę wykonawczą mają ogniska, ożywione myślą narodową. Do takich ognisk należy Lwów.

Lwów ma siłę rzutu, bo ożywia go

świadomość misji narodowej. Lwów jednocześnie, jako historyczne polskie miasto kresowe, żywo wspomina dawne tradycje. Sławna przeszłość rękodziel i handlu średniowiecznego Lwowa późniejsza jego rywalizacja z w. m. Gdańskiem, stała łączność drogami handlowymi z krajem, wyloty na wschód daleki — wszystko to gra w reminiscencjach zdrowej społeczności kupiectwa lwowskiego i ożywia jej fantazję twórczą.

Zanim świat dumać począł o tem w jaki sposób podejść z handlem do wschodu rosyjskiego, Lwów w r. 1921 wystąpił z pomysłem Targów wschodnich i samorzutnie je doprowadził do skutku z wielkiem powodzeniem.

Na drugi targ, jak widzimy, zjeżdżają już przedstawiciele kupiectwa z całej Europy. Przed Lwowem otwiera się perspektywa, że będzie wielką stacją handlową między Wschodem i Zachodem. Równoległe do Gdańska wyrasta Polsce drugie skrzydło. Rodzi się organizm gospodarczy zdolny do wzlotów. Krew obiega już swobodnie po całym ciele Polski. Wsłuchajcie się w serce Polski, w Warszawę jak normalnie ten obieg krwi się odbywa. Zatrąćcie tylko uszy od hałasu handlarzy mandatami i ryku żerowiska przy korycie państwowem, a usłyszycie normalne tętnienie rytmu życia gospodarczego.

Daremne próby zatrucia i rozbijania żywego organizmu! Rumieniec wstydu niech będzie przestrożą dla operatorów, którzy Polskę raz po raz układają chęć na stole sekcyjnym konferencyj, a piętnem hańby dla partji polskich, dążących do oderwania Lwowa od organizmu.

Odradzają się w ten sposób, wracając na dawne tory dziejowe, narody spojone wewnątrznie w jeden ustrój wspólną pracą cywilizacyjną. Lwów pełni funkcje misyjną Rzeczypospolitej, jako jej posterunek wschodni.

Cały kraj w pracy Lwowa bierze żywy udział, a dziś, w chwili uroczystej otwarcia Targów, skupia się tam myślą pełen świadomości, że jest to początek na Wschodzie nowej jego drogi dziejowej.

Sprawy wyborcze.

Zmiany w kalendarzu wyborczym.

Przypominamy, że w kalendarzu wyborczym, ogłoszonym w Nr. 66 „Dziennika Ustaw” z dn. 18 sierpnia r. b. zakradły się błędy następujące:

Zgłoszenie państwowych list kandydatów pierwotnie miało się odbyć dn. 28 września, obecnie termin ten wypadł o dwa dni wcześniej, t. j. dnia 26 września.

Ostateczny termin wnoszenia reklamacji do obwodowej komisji wyborczej przeciwko pominięciu w spisie lub wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego przesunięto również o jeden dzień wcześniej, t. j. na 29 września.

Kandydaci z list państwowych składać mają na ręce przewodniczącego komisji wyborczej oświadczenie o zgodzie na ubieganie się o mandat poselski nie dn. 6 października, lecz dnia 4 października.

Zgłaszanie okręgowych list kandydatów wypadło również o dwa dni wcześniej, czyli zamiast 8 października, 6-go tegoż mies.

Pełnomocnicy okręgowi listy kandydatów składać mają w okręgowej komisji wyborczej oświadczenia o przyłączeniu listy okręgowej do listy państwowej nie 16 października, lecz 14 października.

Wreszcie ostatnia zmiana dotyczy terminu powtórnego wyłożenia spisu wyborców. Termin ten wypadł skrócony o jeden dzień czyli na dzień 27 października.

Jednak ukraińcy przygotowują się do wyborów.

Korespondent złoczowski „Kurjera Lwowskiego” donosi, że w tamtejszym okręgu włościanstwo ruskie postanowiło postawić kandydata na posła ks. prof. dr. Zastyrca ze Lwowa, pochodzącego z tamtych stron. Kandydat ma cieszyć się szeroką popularnością wśród mas chłopskich.

Wiadomość ta dowodzi, że idei bezwzględnego bojkotu urzędów państwowych nie można wszczepić mimo wysiłków agitatorów w realnie myślące sfery ukraińskie.

Kandydatury poselskie.

Dowiadujemy się, że panna Dziubińska ponownie postawiła swoją kandydaturę poselską w okręgu wyborczym Włocławek — Nieszawa — Lipno. Czyby panna Dziubińska wierzyła w powodzenie po wiecach w Wiencu i Grabkowie, gdzie nawet dziady kościelne nie chciały słuchać bredni głoszonej przez „Wyzwoleńców”? Panna Dziubińska sprowadziła do Wiencia Wacława Łypacewicza, znanego lewicowca z Warszawy. Zdaje się, że i wymowa osławionego „mecenasa” Łypacewicza nic pannie Dziubińskiej nie pomoże.

Mniej odważnym od posłanki panny Dziubińskiej okazał się poseł p. Rajca. P. Rajca nie rozstaje się z nadzieją zostania posłem w drugim Sejmie, do swoich jednak rodaków i do „kochanego” Włocławka niema zaufania, bo jak nas informują, postawił swoją kandydaturę w Krakowie. Podobno enperowcy krakowscy mają głosować na p. Rajcę. Czy to możliwe? Sądźmy, że N. P. R. w Krakowie nie będzie tak naiwną, aby się nie zapytać Włocławka.

Z.

Szatańska robota.

Iście szatańską robotą musimy nazwać kolportaż brudnych i pornograficznych ulotek, szerzony przez jakieś ciemne i nikczemne indywidua. W ulotkach tych specjalnie bezczeszczony jest duchowieństwo katolickie. Widzimy, że tu jest planowa i szatańska robota, która w najbezpieczniejszy sposób szkaluje duchowieństwo, a wśród mas ludowych podkopuje wiarę i szerzy najwstrętniejszy nierząd. Są to niesłychanie brudne i niesłychanie nikczemne paszkwile, na które powinno się jaknajśniej zareagować. Ulotki odpisane są na maszynie w

Przyjęcie

Administratorsa lub zarząd samodzielny większego majątku, względnie dóbr. Najważniejsze referencje trzydziestoletniej praktyki lepszych gospodarstw. Może być złożona poważna kaucja. Zgłoszenia: Cukrownia Brześć Kujawski, B. Piotrowski.

formie Mickiewiczowskiego wiersza. Twórcą ich jest jakiś zbrodniarz inteligentny, nawet utalentowany. W tych dniach dostarczono nam taką ulotkę z parafii Służewskiej, koło Aleksandrowa, gdzie podobno w ostatnią niedzielę rozdawano ją ludowi wychodzącemu z kościoła.

Za szerzenie podobnej pornografii sprawców czeka więzienie. Odwołujemy się z gorącą prośbą do parafian służewskich, aby rozdawcę tych ulotek (chyba muszą wiedzieć kto to robił) oddali w ręce policji. Obowiązek taki ciąży na każdym uczciwym człowieku. Nie powinniśmy tolerować jawnej zbrodni. Zanosimy również apel do organów policji w pow. Nieśzwawskim, aby winnych zbrodni rozszerzenia jawnej i najbrudniejszej pornografii jaknajprędzej wysłędzili i oddali w ręce sprawiedliwości.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× W procesie poznańskim przeciwko komunistom skazano przywódcę komunistów, niejakiego Porankiewicza na 6 lat ciężkiego więzienia.

× W Gdańsku zakończyły się obrady w sprawie unormowania ruchu kolejowego między Niemcami a Polską.

× W Krakowie Dem. Unja Pan, wystawiła listę kandydatów na posłów do Sejmu. Na czele tej listy stoi nazwisko premiera Nowaka.

× Pracownicy aptekarscy w Łodzi otrzymali 40 proc. podwyżki.

× Z Łodzi donoszą, że lewicowe organizacje żydowskie wystąpiły przeciwko blokowi mniejszości.

× Na stoczni Schichau w Gdańsku wybudowano nowy kołowy statek, przeznaczony dla Polski. Parowiec ten odbywa obecnie próbną jazdę na Wiśle.

× W tych dniach zacznie wychodzić w Rydze tygodnik polski pod tytułem „Głos Polski”. Pismo będzie miało charakter popularny.

× Strajk tramwajowy w Łodzi trwa 6 tydzień. Na dzisiejszym zebraniu pracowników tramwajowych zapadła uchwała co do dalszego stanowiska pracowników.

× Z Gdańska informują nas, że napad niemieckich band na marynarzy francuskich był uplanowany.

× W Gdańsku odbył się trzydniowy zjazd wszechniemiecki, w którym uczestniczyło wielu posłów niemieckich.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Ukraińskie władze bolszewickie zakończyły nowy proces przeciw

organizacji petlurowskiej pod nazwą „8-y rejon powstańczy”. Z 250 oskarżonych 88 skazano na karę śmierci przez rozstrzelanie. Masowe rozstrzelanie Ukraińców jest obecnie na porządku dziennym.

× Część działaczy politycznych węgierskich w dalszym ciągu uważa za pożądaną unję osobistą Węgier z Rumunją, pragnąc w tym wypadku obrąć królem księcia Mikołaja rumuńskiego

× Z inicjatywy grupy „żywej

cerkwi”, w cerkwi prawosławnej w Rosji wprowadzony zostaje od dnia 1-go września nowy styl.

× Na głównej poczcie w Bukareszcie wykryto wielkie nadużycia. Wielu urzędników okradło listy pieniężne na znaczne sumy.

× Podwyżki, przyznane urzędnikom, funkcjonariuszom i robotnikom państwowym w Niemczech, obciążą budżet Rzeszy w ciągu dwu miesięcy o 200 miliardów marek ponad przewidywania.

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 8 września 1922 r.

Uroczystość Narodzenia Najświęt. Marji Panny. — Oprócz tego obchodzi Kościół św. pamiętkę następujących Świętych Pańskich: św. Hadrjana z 23 towarzyszami, męczenników; św. Ammona, Teofila i Neoterjusza z 22 towarzyszami, męczenników, św. Tymoteusza i Wilanowa, arcybiskupa i św. Korbiniana, biskupa.

Wypadki historyczne.

- 1648 Bohdan Chmielnicki z Tatarami oblega Lwów.
1698 Feliks Potocki, hetman polny korony, zwyciężył Tatarów pod Podhajcami.
1717 Matka Boska w Częstochowie Królową Polski koronowana.

Dnia 9 września 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiętkę następujących Świętych Pańskich: św. Doroteusza i Gorgonjusza, męczenników; św. Hyacyna, Aleksandra i Tyburcjusza, męczenników; św. Seweryna, żołnierza i męczennika; św. Stratona, męczennika; św. braci Rufina i Rufiniana, męczenników; św. Sergjusza, papieża.

Wypadki historyczne.

- 1598 † Anny Jagiellonki, ostatniego członka tego wielkiego i zasłużonego królewskiego rodu.
1678 Pobicie Tatarów pod Podhajcami.
1733 Stanisław Leszczyński przybywa do Warszawy.

Na budowę kościoła.

W niedzielę d. 10 go b. m. w ogrozie kolejowym na budowę kościoła św. Stanisława w Włocławku odbędzie się wielka zabawa oraz fantowa loteria. Fanty wszystkie ładne i wartościowe, a nawet kosztowne. Co drugi bilet wygrywa. Zabawa będzie urozmaicona różnymi niespodziankami, dla młodzieży i dzieci będą urządzone różne gry. Nadto dzieci z ochronek odegrają 1-aktówkę „Żniwo”. Początek zabawy o godz. 3 po poł. Cena biletu wejścia dla dorosłych 200 mk. dla dzieci i uczącej się młodzieży 100 mk. Przygrywać będzie orkiestra pod batutą p. Długoleckiego. Miłą rozrywkę, jaką niewątpliwie da nam zabawa, oraz cel powiększenia funduszu na budowę kościoła, niech zachęca ogół Włocławian do pójścia na zabawę.

kompanji do Skępego. W dniu wczorajszym o godz. 7 rano wyruszyła z kościoła klasztornego bardzo liczna kompanja do Skępego. Kompanja szła ul. Brzeską, przywitana dzwonami katedralnymi, przy śpiewie pieśni nabożnych, skierowała się ku mostowi. Wspaniała ta manifestacja religijna zrobiła bardzo podniosłe wrażenie na tysiącach widzów, którzy wylegli na ulice miasta. Na widok majestatem pochodzącego i na myśl, że te liczne tłumy udają się w ciężką całodzienną podróż, aby oddać hold Najsw. Pannie, wielu z widzów miało łzy w oczach.

Strajk pocztowo-telegraficzny. D. 6 b. m. o g. 1 pp. zastrajkowali pracownicy poczt i telegrafów państwowych. Strajk wybuchnął w chwili, gdy szły umowy pomiędzy przedstawicielami pracowników pocztowo-telegraficznych a rządem o podwyższenie pensji. Pracownicy pocztowi istotnie byli bardzo źle uposażeni i rząd p. Piłsudskiego nie myślał o poprawie ich doli. Gdy jednak groźba strajku zawisła, podówczas sfery rządowe zrozumiały, że nie można lekceważyć słusznych żądań pocztowców. Przystąpiono tedy do rokowań i wszystko było na dobrej drodze, to znaczy, że rząd uwzględnił potrzeby pocztowców. Pisma nawet warszawskie z d. 6 b. m. doniosły, że strajku nie będzie, ponieważ rokowania przybrały dobry obrót. Tymczasem tego samego dnia strajk wybuchnął. Co to znaczy? Czy nie mamy tu do czynienia z agitacją wyrotową? Należy przypuszczać, że pocztowcy nie zechcą wyrządzać państwu tak wielkiej krzywdy i do pracy powrócą.

Nowe banknoty. P. K. K. P. otrzymała wzory nowych banknotów 10,000 markowych.

Z Harcerstwa.

W miejscowym Hufcu żeńskim formuje się nowa rzemieślnicza drużyna harcerska. Zapisy przyjmowane są codziennie w Komendzie Hufca (Bulwarowa № 22) od godz. 9 — 12 i od 15 — 18 i trwać będą do dnia 15 września r. b.

Spójnia. W sobotę dnia 19-go b. m. odbędzie się ogólne zebranie Stow. Młodz. Kat. „Spójnia” we

własnym lokalu Szpiclerna 28. o godz. 8-ej wiecz. Na zebraniu będzie obecny Sekretarz Jeneralny ks. Patron Radomski. Wzywa się wszystkich druhów o punktualne przybycie. W piątek dnia 8-go b. m. odbędzie się w Sekretarjacie Jener. zebranie Zarządu. Będą omawiane bardzo ważne sprawy.

Z T-wa Gimn. „Sokół”. W niedzielę 10 b. m. odbędą się ćwiczenia konnego oddziału T-wa na maneużu 8 p. strzel. konnych. Zbiorka oddziału na placu T-wa punktualnie o godz. 6-ej rano. Stawiennictwo obowiązkowo w czapkach mundurowych.

Strajk nauczycieli żydów. W żydowskich średnich zakładach naukowych zastrajkowali nauczyciele. Strajk ma podłoże ekonomiczne. Nauczyciele żądają tak nadmiernych podwyżek, że Zarządy szkół nie mogą uwzględnić tych wymagań.

Strajk kominiarski. Pomimo znacznych podwyżek, sięgających aż 150 proc., czeladnicy kominiarscy do pracy nie przystąpili.

Z targu. W dniu 7 b. m. na targu miejscowym płacono za korzec żyta 15,500 mk., za korzec pszenicy 28,000 mk., tatarska 20,000, jęczmień 15,500, ziemniaki 4,000 mk., funt masła 1100 mk., mendel jaj 750 mk.

Tablica z cenami. Na pl. Dąbrowskiego umieszczono tablicę dla oznaczenia cen na produkty rynkowe. Do tego czasu ceny jeszcze nie były umieszczone.

Na jarmark do Lipska. Dowiadujemy się, że kilku naszych przemysłowców i kupców wyjechało na jarmark do Lipska.

Godne pochwały. Jedną z firm wpłaciła do Banku Kujawskiego kilka set tysięcy marek. Kasjer po przeliczeniu zauważył, że firma nadliczyła 10,000 marek. Pieniądze zostały firmie zwrócone.

Nielegalna sprzedaż. Dn. 7 b. m. przy ul. Przejazd policja spisała protokół na jednego z przyjezdnych gospodarzy, że sprzedał gęś na ulicy zamiast na placu targowym.

Ku uwadze kołowców. Odnośne władze nie wzbraniają kołowcom jeżdżenia po moście wiślanym, zabronione jest tylko uprawianie sportów.

Niedostatek w przytułku. Chrześcijańskie Tow. Dobroczyńności otrzymuje tak niewystarczające zapomogi, że w przytułkach utrzymywanych przez Towarzystwo panuje niedostatek.

Małoletni złodzieje. Policja zatrzymała około 13 osób, przeważnie nieletnich chłopców od 8 do 13 lat, którzy stale kradną węgiel z kolei. Najsmutniejszym jest to, że kradzież odbywa się w oczach matek niezawodnie zachęcających swoich synów do złodziejstwa.

Listy z podróży.

(Od własnego Korespondenta)

III.

Wrażenia z gór i dolin. Strażyska. Giewont. Zmarzły Staw. Morskie Oko. Czarny Staw. Kościeliska.

Istnieje pod Zakopanem u podnóża Giewontu dolina Strażyska, rozbrzmiewająca w dnie słoneczne głosami różnych Sałc, Szymków, Abramków, Róż, Josków i innych Mechesków, którzy ze swoimi mamami przychodzą podziwiać wspaniałe skały wapienne. W niejedno też słoneczne popołudnie można zobaczyć dużego Morysia, przywiązanego łańcuchem do drzewa i trzymającego w ręku aparat fotograficzny kilometrową lunetę Zeissa i olbrzymią ciupagę z rączką stalową. Po dokonaniu zdjęcia „turyści” żydowscy udają się zwy-

kle nad brzeg potoku, gdzie... błocą sobie obuwie i spodnie, aby następnie w takim stroju powrócić do „Giewontu”, pensjonatu, nie góry — i opowiadać wszystkim o swoich przygodach w... górach...

Idąc dalej doliną Strażyską, spotykamy przy hali dosyć młodego pana w granatowym ubraniu i w czarnych lakierkach, stojącego przy całym stosie różnych płaszczów męskich i damskich. Pan ów, znany w Zakopanem pod pseudonimem Funia z Warszawy, urządzone zwykle w hali, gdzie też różni turyści i turystki zostawiają swoje płaszcze i plecaki, nie chcąc dźwigać ich z sobą na Giewont lub do Siklawy. Dumny nadzwyczaj z tego zajęcia Funio prezentuje się, jako opiekun turystek w... dolinach; (w górach opiekować się nie może ze względu na lakierki). Mieszka w czarnym Stawie, ale nie Gąsienicowym lub polskim tylko przy ul. Chramcówki. W lipcu rezyduje przed pomnikiem Chałubińskiego a w sierpniu w

Kuźnicach lub w St. ażyskiej, opiekując się rzecznymi turystów...

Do jednej z najprzyjemniejszych i pełnej wrażeń wycieczki należy „spacer” na Giewont, przedstawiający według fantazji góralskiej „zaśnionego rycerza”. Na głównym wierzchołku Giewontu wznosi się 12-metrowy krzyż żelazny, wystawiony w 1900 roku przez parafjan zakopiańskich. Na krzyżu tym widnieje napis: „Zbawicielowi Świata — gmina Zakopane”. Mimo groźnego wyglądu, dojdzie do szczytu od strony południowej nie przedstawia się groźnie dzięki łagodnemu jałowemu skłonowi. Idąc na Giewont w dość dużym towarzystwie, spotkała nas w połowie drogi bardzo niemila niespodzianka! oto w tak zwanym Piekło na wysokości blisko 1700 mtr. zaskoczyła nas tak gęsta mgła, że na dwa kroki przed sobą nic nie mogłem widzieć. Nie chcąc jednakże wycofać się w dolinę, nie zwaliśmy na przeszkodę i idąc niepowstrzymanie naprzód wśród chmury, przy

ulewnym deszczu i wietrze halnym, osiągnęliśmy o 10-ej przed południem sam szczyt Giewontu oddalony od punktu wyjścia o 10 klm pieszej drogi, przebytej w 3 godziny. Pan Funio, jak zwykle, tak i teraz pozostał na Hali Kondratowej (1350 mtr) razem z naszymi plecakami i płaszczami. Tym razem jednakże szczęście nie sprzyjało nam: zostaliśmy bowiem zrani przez deszcz do ostatniej nitki ku wielkiej radości wroga wycieczek górskich p. F., który był święcie przekonany, że wszyscy stracą ochotę do dalszych wycieczek; zawiódł się srodze, gdyż w 2 dni później wyruszyliśmy do Zmarzłego Stawu przez Halę Gąsienicową.

Hala Gąsienicowa, nazwana tak od jej właścicieli Gąsieniców, którzy wypasują tutaj latem swoje stada krów i owiec, znajduje się na granicy Tatr Zachodnich i Wysokich; na niej kończą się zupełnie hale i łagodne zbocza górskie, a natomiast występuje w całej okazałości piękno Tatr Za-

TELEGRAMY.

Przyznanie Gdańskiej stoczni.

GENEWA, 7.9. Uchwała Komisji finansowej, żądająca ukończenia rozdziału dóbr państwa niemieckiego w Gdańsku a w szczególności przyznania Stoczni Gdańskiej Gdańskowi a nie Polsce wywołuje bardzo przykre wrażenie przez swoją wobec Polski niesprawiedliwość. Uchwała jest skutkiem sprytnej gry gdańszczan, którzy zabrali nam dobra państwowe niemieckie, a teraz skarżą się, że muszą do nich dokładać i na tej podstawie żądają zwolnienia od miliardowych odszkodowań. Uchwały Komisji finansowej mają tło tajemnicze. Podobno stocznię w Gdańsku po przyznaniu jej Gdańskowi będzie finansowała

spółka międzynarodowej finansjery z udziałem Hugona Stinnesa.

Zjazd na targi wschodnie.

LWÓW (AW). — Targi wschodnie ściągają do Lwowa liczne wycieczki z kraju i z zagranicy. Dn. 6 b. m. przybyła do Lwowa wycieczka Polskiego związku towarzystw kupieckich województwa śląskiego w Katowicach, złożona z 60 osób. O g. 6-ej m. 40 rano 6 b. m. przybyła wycieczka szkoły handlowej żeńskiej z Tomaszowa, o g. 11 zaś wycieczka kupców rumuńskich z Bukaresztu (50 osób); o godz. 8 wiecz. przybywa na Targi wschodnie członek dyrekcji pocztowej Kasy oszczędności w Warszawie, spec-

jalnie delegowany przez prezesa dyrekcji p. Huberta Lindego.

W Polsce i w Czechach.

PRAGA, (AW.) W tutejszej izbie handlowej odbyły się narady w sprawie ciężkiego położenia, wywołanego zwyżką kursu korony czeskiej. W dyskusji wzięli udział były minister Fortz, który zwyżkę kursu przypisuje częściowo uzdrowieniu stosunków wewnętrznych, częściowo zaś uważa ją za wywołaną sztucznie przez czynniki pozostające poza wpływami rządu. Największym nieszczęściem wywołanym przez obecną zwyżkę waluty czeskiej, jest fakt, że siła wewnętrzna korony czeskiej nie odpowiada jej sile nabywczej zagranicą. Dzięki wysokiemu kursowi straciły Czechy wszystkie zagraniczne stosunki i zamówienia.

Zakończenie strajku tramwajarzy w Łodzi.

ŁÓDŹ, (AW.) 5 b.m. o godzinie 5 po południu wskutek układu z delegatami pracowników, którym przyznano 40 proc. podwyżki—koleje elektryczne miejskie nareszcie ruszyły. W rezultacie tego kompromisu cenę biletu za przejazd podwyższono do 70 mk., a dla dzieci i uczącej się młodzieży do 35 mk.,

Kłęska Greków.

PARYŻ, 7.9. (Pat) Według wiadomości z Konstantynopola, potwierdza się pogłoska o opuszczeniu przez Greków Brussy. Bitwa pod Brussą miała charakter bardzo zacięty.

LONDYN, 7.9. (Pat.) »Daily Mail« donosi ze Smyrny: Ludność grecka ucieka masowo. Wszystkie okręty, stojące w porcie smyrneńskim przepełnione są uchodźcami. Obywatele

angielscy, w myśl wskazówek generalnego konsula, przewiezieni zostaną na wyspę Cypr.

WASZYNGTON, 7.9. (Pat.) Departament marynarki wysłał do Smyrny kilka torpedowców dla ochrony życia i mienia amerykańskiego.

LONDYN, 7.9. (Pat.) Według wiadomości z Konstantynopola, wkrótce odbędzie się konferencja komisarzy koalicyjnych w Konstantynopolu z przedstawicielami obu stron wojujących. Konferencja ta odbędzie się prawdopodobnie w pasie neutralnym.

Sytuacja strajkowa na prowincji.

W Poznańskim strajk częściowy.

POZNAŃ, 7.9. (Pat.) W Poznaniu zastrajkowali tylko telegrafici przy aparatach Hughesa; zostaną oni zastąpieni przez wojsko. Pozatem praca idzie normalnie. Na prowincji strajku dotychczas niema.

Kosztowności i relikwie z kościołów na agitację bolszewicką w Polsce.

LWÓW, AW. Korespondent agencji wschodniej z pogranicza donosi, że kosztowności, zabrane przez władze sowieckie z kościołów katolickich na Ukrainie umieszczono w t. zw. »Narbankach«. Rozporządza temi kosztownościami specjalnie stworzona instytucja t. zw. »Oddziały Polskoko Depozita«. Kosztownościami temi finansowana jest akcja polskiej sekcji komunistycznej której działalność ma na celu akcję wywrotową w Polsce.

Płaćmy daninę!

SUPERFOSFATY KUJAWSKIE

Sp. Akc. w Włocławku

Fabryka Przetworów Chemicznych i Nawozów Sztucznych

podaje do wiadomości pp. akcjonariuszów, że na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z d. 14 lipca b. r., zatwierdzonej przez pp. Ministrów z 29.VIII b. r., za № 2761

Kapitał zakładowy spółki powiększa się do Marek Polskich 600.000.000.-

przez wypuszczenie nowej emisji 12.000 sztuk akcji po cenie nominalnej Mk. 25.000.—, z których $\frac{1}{4}$ część ogólnej ilości ma być akcjami imiennymi, pozostałe zaś $\frac{3}{4}$ akcji na okaziciela (par. 13 St.) na nast. warunkach:

- 1) Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji przysługuje przede wszystkim akcjonariuszom Spółki w stosunku do już posiadanych akcji (par. 12 St.).
- 2) W razie niewykonania przez akcjonariuszów prawa poboru zastrzeżonego w punk. (1) w przeciągu miesiąca od daty ogłoszenia postanowienia pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zezwolenia na powiększenie kapitału zakładowego w MONITORZE POLSKIM, zarząd mocen będzie sprzedać nierozzebraną część akcji według swego uznania.
- 3) Akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzedniej co do wszelkich praw przysługujących akcjonariuszom z tytułu ich posiadania, w terminie oznaczonym przez Zarząd Sp. Akc.
- 4) Cena emisyjna akcji nowej emisji określa się na Mkp. 27.500.— za akcję, z których Mkp. 25.000.— przeznaczają się na kapitał zakładowy, reszta zaś Mkp. 2.500.— po potrąceniu kosztów, z emisją nowych akcji związanych, przeznaczają się na kapitał zapasowy.

Wpłaty całkowitej należności za deklarowane akcje, przyjmują:

Bank Prywatny w Warszawie, Jerozolimka 18.

Bank Handlowy w Warszawie i Oddziały na prowincji.

Bank Kujawski w Włocławku.

Kasa Fabryczna, Sp. Akc. Szpitalna 23 w Włocławku.

Zarząd Spółki stanowią: Michał Bojanczyk z Włocławka, Inż. Witold Iwanowski z Paryża, Inż. Włodzimierz Łuszczewski, dyr. T-wa Akc. Dr. Roman May z Poznania, Stefan Przanowski, b. Minister Przemysłu i Handlu w Warszawie, Oskar Saenger, przemysłowiec z Warszawy.

Zastępcy członków Zarządu: pp. Józef Biesiekierski z Płowiec, Inż. Tadeusz Iwanowski z Paryża.

Komisja rewizyjna: pp. Zygmunt Chrzanowski, Jerzy Bojanczyk, Walenty Miler, Adam Olszewski, Starosta, Alfred Rothert.

chodnich; złomy granitów i innych kamieni górskich, wśród których płyną gdzieś niegdyś rwiące potoki. W samej Hali znajduje się kilka chat góralskich, w których znużeni turyści mogą dostać smacznego i zimnego, a co najważniejsze nie zaprawionego wodą mleka, słodkiego lub zsiadłego; owczego lub krowiego — po 200 względnie 240 mk. litr.

Posiłowaliśmy się nieco, ruszamy dalej tym razem stąpamy po głazach, należących kiedyś bez wątpienia do Małego Kościelca (1853 m).

W połowie drogi do Czarnego Stawu w kotlinie, pełnej głazów, mijamy pamiątkowy kamień znakomitego kompozytora i taternika ś.p. M. Karłowicza, który na tem miejscu w dniu 8 lutego 1909 r. zginął, zasypany śnieżną lawiną.

O kilka minut drogi dalej wydo- stajemy się na wał Czarnego Stawu, Gąsienicowego. Jezioro to, trzecie w Tatrach co do wielkości, znajduje się w pustynnej piargami zasypanej

kotlinie; powierzchnia jego wynosi 22,87 ha, długość 600 mtr., szerokość 400 mtr., największa głębokość 50,4 mtr. Po krótkim odpoczynku opuszczamy brzegi Czarnego Stawu i kierujemy się jego brzegiem wschodnim na południe, aby wejść następnie na wielkie usypisko uplazów i rumowisk. Minawszy niewysoki próg wystającej nad przepaścią skały, wkraczamy na wieczny śnieg, mający jakieś 20 mtr. długości i 5 mtr. szerokości; u stóp tego małego lodowca widnieje Zmarły Staw, którego otoczenie posępne i groźne wywiera na wycieczkowiczów głębokie wrażenie. Przed nami widać Zawrat, pokryty w wyżłobieniach śniegami. Napawając się grozą nagich skał, palaszujemy z apetytem przyniesione zapasy, przyczem część wycieczkowiczów raczy się z wielkim zadowoleniem śniegiem. Inni wspominają z żalem nieobecnego, a nadmiar sympatycznego porucznika z 4-go pułku p. Al. S., który poprzedniego dnia musiał wyjechać z Zakopanego.

Również brak turysty, wiecznego dezertera p. Funia, daje się bardzo odczuwać; p. Funio urządził dziś strajk włoski i został w pensjonacie, aby pomagać przy gotowaniu obiadu....

Pobyt mój dobiegał kresu; w wigiliję wyjazdu z Zakopanego wybrałem się rano we wtorek 22 sierpnia, autem do Morskiego Oka, aby obejrzeć to najpiękniejsze jezioro tatrzańskie, mające 33 ha powierzchni, a 53,5 mtr. głębokości. Dwieście metrów wyżej znajduje się Czarny Staw o największej głębokości, bo aż 84 mtr. Jezioro Morskie Oko słynie z dużych pstrągów i lipieni, a gospoda, znajdująca się na morenowym brzegu jego z mrówczych... ciastek. W gospodzie tej można otrzymać za 150 mkp. małą babkę z gniazdem mrówczem w środku, a na wierzchu z galareta, przypominającą mocno klej stolarski. Moi towarzysze przekonali się, że od Morskiego Oka do... Rygi jest bardzo... blisko, a podróż kosztuje... tania, bo tylko 150 mkp.

Tego samego dnia, to jest we wtorek po południu udaliśmy się kołmi do dol. Kościeliskiej. Wózki góralskie dojeżdżają zwykle tylko do restauracji, a dalej trzeba już iść pieszo. Przed tą restauracją znajduje się „sztuczne bagno”, zrobione z prawdziwego nawozu; w bagnie tem można ugrzać czasami nawet wyżej kostek ku wielkiej uciechy goral, przypatrujących się letnikom, spacerującym po jeziorze nawozowem—wodnistem. Zdaje się, że Komisja Klimatyczna mogłaby zdobyć się na wybrukowanie tego zajazdu, a nie narażać letników na spaceru btołne...

Wtorek 22 sierpnia był jeszcze dniem pogodnym; kiedy w środe opuszczaliśmy Zakopane o godz. 4-ej po południu, Giewont spowity był już we mgły, a na północy zbierały się groźne chmury, z których koło Kalwarji lunął na nas deszcz..

St. St.

OBWIESZCZENIE.

Do rejestru handlowego Działu A. sądu okręgowego we Włocławku, w dniu 30 sierpnia 1922 r. zostały wciągnięte następujące firmy pod Nr. Nr.:

- 1734 „JAKÓB PIECHOTKA—SUKCESOROWIE“, tartak z siedzibą w Kowalu, star. Włocławskiego. Właściciele-spadkobiercy: 1) Beer-Lajb Piechotka, 2) Ides Szwarzman i 3) Ryłka Radomska, zamieszkałi w Kowalu, star. Włocławskiego. Zarząd przedsiębiorstwa należy do Beera-Lajba Piechotki, Dawida Radomskiego jako męża Ryłki Radomskiej, i Menachema Szwarzmana, jako męża Ides Szwarzmana. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, pełnomocnictwa i t. p. dokumenty będą podpisywane przez Beera-Lajba Piechotkę, Dawida Radomskiego i Menachema Szwarzmana łącznie.
- 1735 „JAKUBOWICZ, SZAJAK i S-ka“. Celem spółki jest prowadzenie handlu towarami kolonialnymi. Siedziba spółki znajduje się we Włocławku, przy ul. Piekarskiej pod Nr. 11. Spółka rozpoczęła czynności 1 maja 1922 r. Spólnikami są: 1) Józef Jakóbowicz (ul. 3 Maja 25) 2) Mojsze vel Moryc Szajak (ul. Królewiecka Nr. 33) i 3) Lajzer-Eljasz dwóch imion Cohn (ul. Nowy Rynek Nr. 1), handlujący, zamieszkałi we Włocławku.
- 1736 „SKLEP SPOŻYWCZY“ CZESŁAWA LUDWIKOWSKA“, sklep spożywczy z siedzibą w Kutnie, ul. Kolejowa 64. Właśc. Czesława Ludwikowska, wdowa, zam. tamże.
- 1737 „MAJER KUPFER“, drukarnia z siedzibą w Kutnie, ul. Zawadzka 1/3. Właśc. Majer Kupfer, zamiesz. tamże.
- 1738 „EMILJA RADCZENKO“, sklep kolonialny z siedzibą w Żychlinie, ul. Budzyńska, dom Zygiera. Właśc. Emilja Radczenko, żona Jana, zam. tamże.
- 1739 „ZYSA KUCZYŃSKA“ herbaciarnia, z siedzibą w Lubieniu star. Włocławskiego. Właśc. Zysa vel Salomea Kuczyńska, żona Szlamy, zamiesz. tamże.
- 1740 „STANISŁAW STRASZEWSKI“, sprzedaż mięsa z siedzibą we Włocławku ul. Srebrna, 2. Właśc. Stanisław Straszewski, zam. tamże, ul. Litewska 6.

- 1741 „HERSZ SZPIRO“, detaliczna sprzedaż drzewa z siedzibą w Kowalu, ul. Glinki. Właśc. Hersz Szpiro, zam. tamże, ul. Warszawska, 26.
- 1742 „CUDEK RADZIEJEWSKI“, handel kolonialny i galanterijny z siedzibą w Kowalu ul. Włocławska 12. Właśc. Abram-Cudek Radziejewski, zam. tamże.
- 1743 „SUCHER KOHN“ sklep kolonialny z siedzibą w Żychlinie, ul. Pasięcka dom Fabjana. Właśc. Sucher Kohn, zam. tamże.
- 1744 „ALGE HERSZKOWICZ“ sprzedaż mięsa z siedzibą w Lubieniu, star. Włocławskie. Właśc. Alge Herszkowicz, zam. tamże.
- 1745 „ABRAM vel BER ALTER“, detaliczna sprzedaż lokciowizny, z siedzibą w Lubrańcu, ul. Królewska 5. Właśc. Abram vel Ber Alter, zam. tamże.
- 1746 „CHAIM DOJSZEN“, detaliczna sprzedaż galanterji z siedzibą w Lubrańcu, star. Włocławskiego. Właśc. Chaim Dojszen, zam. tamże.
- 1747 „IZYDOR BARTNICKI“ pokoje umeblowane z siedzibą w Ciechocinku ul. Słomska 20. Właśc. Izidor Bartnicki zam. tamże.
- 1748 „JÓZEF ZBAR“, pokoje umeblowane z siedzibą w Ciechocinku ul. Sucha villa Kruszyna. Właśc. Josel vel Józef Zbar, zamiesz. tamże.
- 1749 „JAKÓB KACENELENBOGEN“, jadłodajnia z siedzibą w Ciechocinku, ul. Sucha villa Kruszyna. Właśc. Jakób Kacenenbogen, zam. tamże.
- 1750 „LEON KOZŁOWSKI“, sklep kolonialny z siedzibą we Włocławku, ul. Kaliska 2. Właśc. Leon Kozłowski zam. tamże, ul. Szczęśliwa 1.
- 1751 „JAKÓB SEWERYCZAK“, sklep spożywczy z siedzibą w Kutnie, ul. Kolejowa 53. Właśc. Jakób Seweryczak, zamiesz. tamże.
- 1752 „JAN KWIATKOWSKI“, detaliczna sprzedaż wyrobów tytuńowych i galanterji, z siedzibą w Brześciu Kujawskim, ul. Mniszka 3. Właśc. Jan Władysław Kwiatkowski, zam. tamże.
- 1753 „JANHOFFMAN“, młyn wodny z siedzibą w Nakonowie, gm. Smitowice, star. Włocławskiego.

Właśc. Jan Hoffman, zamiesz. tamże.

- 1754 „MAŁKA WALDMAN“ sprzedaż towarów lokciowych z siedzibą we Włocławku ul. Piekarska 13. Właścicielka Małka Waldman, żona Benjamina, zam. tamże ul. Kościuszki 10.
- 1755 „IGNACY HEGNER“ pokoje umeblowane z siedzibą w Ciechocinku, villa Belweder. Właśc. Ignacy Hegner, zam. tamże.
- 1756 „ABRAM GLICENSTEIN, EKSPORT i IMPORT NASION“, handel nasionami, ziemiopłodami i ich przetworami z siedzibą we Włocławku, ul. 3 Maja 10. Właśc. Abram-Cil Glicenstein, zamiesz. tamże.
- 1757 „LEJZER EJBESZYC“, detaliczna sprzedaż towarów lokciowych z siedzibą w Kowalu, ul. Rynek 5. Właśc. Lejzer Ejbyszyc, zam. tamże.

Zarząd Elektrowni

podaje do wiadomości swych abonentów, że wskutek wzrostu kosztów produkcji inkasowane obecnie opłaty za prąd zużyty w sierpniu, uważać będzie za zaliczki na poczet ogólnej należności do chwili wyznaczenia przez władze miejskie nowej ceny za prąd.

Elektrownia Miejska
w Włocławku.

W. Maszewski.

Czy chcesz być piękną? i pozbyć się bez śladu pryszczy, opalenizny i zmarszerek na twarzy? Więc użyj cudownego kremu metamorfozy „Piegiol“ w Paryżu. — Sprzedają skł. apteczne, apteki, Fryzjerzy i Perfumerje.

Suchoty oraz wszelkie choroby piersiowe leczy „Balsam Thiocolan Age“. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.



Pieczątka kauczukowe najszybciej wykonywa Rsięgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim.

Korzystajcie z okazji!!!



10.000 par gotowych spodni postanowiliśmy sprzedać w przeciągu miesiąca sierpnia i września po cenach konkurencyjnych. Mając duże zapasy towarów spodniowych, zakupionych jeszcze przed ostatnią zwyżką, mamy możliwość sprzedawania i wysyłania pocztą do wszystkich miejscowości za pobraniem (płaci się przy odbiorze) z warunkiem, że gdyby towar się nie spodobał lub nie okazał się tańszym od cen miejscowych przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze. Materiały trwałe, efektowne, dodatki wykwitne, uszyte podług ostatnich modeli. SPODNIE gotowe czarne, granatowe, szare lub w innych kolorach, czysto wełniane, gładkie lub w kratkę. Cena za 1 parę Mk. 7.200. SPODNIE czarne lub granatowe gat. B. z bostonów lepszych fabryk po Mk. 9.300 i 12.400. SPODNIE do ubrań wizytowych, czarne tło białe paski po Mk. 9.900 i 12.900. i czysto kamgarne po 14.900 i 16.900. Również posiadamy PALTA JESIONKI z dobrych zimowych materiałów specjalnie paltotowych, we wszystkich kolorach, fasony ostatniej mody w 3 gatunkach. Fasony kimonowe lub Reglany gat. A. Mk. 29.900, gat. B. 34.900, gat. C. 39.900. Za przesyłkę i opakowanie doliczają się Mk. 800. Robota naszych gotowych ubrań wykonana jest we własnej pracowni, wobec czego za takową gwarantujemy. Przy zamówieniu na spodnie prosimy podać miarę w centymetrach: szerokość talii i długość, z braku miernika można przysłać nitkę w kopercie. Na jesionkę potrzebna tylko miara wzrostu: niski, średni i wysoki oraz szerokość w plecach. Za nasze towary otrzymujemy podziękowania i powtórne zamówienia. Zamówienia prosimy adresować: Do działu ubraniowego Warszawskiej Spółki Manufakturowej — Warszawa, Jasna 18-20, tel. 243-80 i 171-28. — Prosimy uprzejmie nie zrównywać naszych wyrobów z tandetą. 68586

BIURO WIERTNICZE I KANALIZACYJNO-WODOCIĄGOWE WŁ. KORDOS

W WŁOCŁAWKU, ul. Przechodnia Nr. 4, naprzeciwko Hotelu Victoria — Tel. Nr. 90.

WYKONYWA:

Kompletna budowa studzien Artezyjskich. Głębokie wiercenie dla badań geologicznych. Kanalizacja i wodociągi. Ogrzewanie wodne i parowe. Rury wiertnicze i wodociągowe czarne i ocynkowane oraz pompy wszelkich rozmiarów i systemów zawsze na składzie.

ANALIZY

moczu (gonokokki) płwocin itp.
Pracownia chem. bakterjologiczna
M-ra B. Osowskiego
Włocławek, ul. 3-go Maja Nr. 15.

Łęska 63
Pralnia i farbiarnia p. t. J. Cichocki
została przeniesiona na ul. Łęską № 63, vis-avis Sądu Pokoju. Polecając na sezon farbowanie kostjumów i garniturów, farbuję proste i bez prucia, pozostają z poważaniem
J. Cichocki.
Łęska 63

Pierwszorządny krawiec męski ma na składzie materiały najlepszych gatunków. T. Tomczak Cyganka 16.

OGLOSZENIA DROBNE.

Korespondent z doskonałym francuskim, niemieckim, (rutynowany buchalter) ma wolne godziny, ew. zmieni posadę. Łaskawe oferty pod „Correspondance francaise“ do biura ogłoszeń Makowskiego.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu W. Kłosa, wydaną przez P. K. U. Poznań.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu na imię Wojciecha Zygmunta Gawryśla, wydaną przez P. K. U. Włocławek.

Zgubiono wojskową kartę bezterminowego urlopu, wydaną przez P. K. U. w Łęczycy na imię Chaima Pika. Łaskawy znalazca odda do policji miejscowej.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu wydaną przez P. K. U. Włocławek, na imię Józef Habel.

Zgubiono paszport i kartę powołania na imię Stefana Bajewskiego. Oddać proszę do policji.